

H. Jabłoński i P. Jaroszewicz przyjęli ministra handlu Angoli

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. członka Komitetu Centralnego MPLA, ministra handlu zagranicznego Angolskiej Republiki Ludowej, Lopa Fortunato do Nascimento przebywającego w Polsce w związku z obradami III sesji polsko-angolskiej komisji mieszanej ds. współpracy gospodarczej.

W czasie spotkania dokonano przeglądu sytuacji międzynarodowej. Omówiono również kształtowanie się stosunków politycznych i gospodarczych łączących obydwa kraje. Dokonano przeglądu realizacji ustalonych podjętych podczas wizyty przewodniczącego Rady Państwa w Angoli i pobytu w naszym kraju zmarłego niedawno prezydenta ARL Antonio Agostinho Neto.

WARSZAWA (PAP). 9 stycznia br. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął, w obecności wicepremiera Mieczysława Jagielskiego, przebywającego w Polsce członka Komitetu Centralnego MPLA, ministra handlu zagranicznego Angoli — Lopa Fortunato do Nascimento.

W trakcie rozmowy dokonano oceny aktualnego stanu współpracy gospodarczej i wymiany handlowej między Polską i Angoli, podkreślając konieczność dalszego rozszerzenia stosunków gospodarczych i zróżnicowania struktury towarowej dostaw. Wskazano również na konkretne możliwości rozwoju wzajemnego współdziałania w gospodarce morskiej, budownictwie, transporcie i innych dziedzinach.

W rozmowie uczestniczył kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej — Ryszard Karski.

Triumf Indiry Gandhi

DELHI (PAP). Przewodzący Kongresu — 62-letnia Indira Gandhi odniosła 9 bm. największy sukces w swej 37-letniej karierze politycznej, gdy niemal kompletne wyniki przedterminowych wyborów powszechnych przyniosły jej partii równe dwie trzecie mandatów w izbie niższej parlamentu indyjskiego. Spośród 523 rozstrzygniętych dotychczas mandatów Kongres — I zdobył 350, co stanowiło równo 66 proc. łącznej liczby 525 mandatów, o które walczyło 3 i 6 bm.

Najbliższą następną partią chiopską Lok Dal, której przywódca dotychczasowy premier Charan Singh występował w wyborach pod hasłem zahamowania rozwoju wielkiego przemysłu i walki z „dominacją miasta” zdobyła tylko 41 mandatów.

Indira Gandhi rozpoczęła już rozmowy na temat składu swego gabinetu.



BELGIA. Wejście do nowego metra w Brukseli.

Fot. — CAF

35-lecie harcerstwa w Polsce Ludowej

Spotkanie przewodniczącego Rady Państwa z działaczami ZHP

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. w Belwederze, z okazji 35-lecia działalności harcerstwa w Polsce Ludowej, grupę zastępców działaczy tej organizacji. W spotkaniu udział wzięli: Janina Balcerzak — dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Robotniczego, kierownik Wydziału Harcerskiego i sekretarz ZG ZMP w latach 1951—56 oraz komendant główny OHP: Józef Barecki — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, komendant hufca ZHP Szczecin w latach 1948—47; Jerzy Berek — przewodniczący ZHP w latach 1949—50, wieloletni dyrektor Pałacu Młodzieży w Warszawie; Stanisław Bohdanowicz — dyrektor generalny w Ministerstwie Oświaty i Wychowania, naczelnik ZHP w latach 1969—74; Stanisław Chladek — naczelnik harcerzy w latach 1948—50; Józef Haensel — sekretarz KM PZPR w Katowicach, długoletni komendant chorągwi katowickiej ZHP; Wojciech Jaskot — sekretarz generalny Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, zastępca naczelnika ZHP w latach 1959—64; Zygmunt Kaczyński — wiceprezes Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, członek Szarych Szeregów, kierownik wydziału w Komendzie Chorągwi Warszawskiej w latach 1945—49, kierownik akcji „Warmia i Mazury” w latach 1957—62; Józef Niewiadomski — prezydent miasta Łodzi, wieloletni komendant Chorągwi Łódzkiej ZHP; Stanisław Nowakowski — przewodniczący ZHP w latach 1944—45; Helena Ostas-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!



GAZETA

Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

CZWARTEK, 10. I. 1980 R. ◆ NR 8 (9819) ROK XXXII ◆ CENA 1 ZŁ ◆ WYD. A,



Wzrost zimowe to nie tylko narty. Organizatorzy turystyki postarali się o atrakcyjne wycieczki, organizując wycieczki krajoznawcze, zwiedzanie obiektów kultury regionalnej i kultury. Na zdjęciu: zimowi goście w Bierutowie. Fot. — CAF

Kraków bliżej Wisły

Omówieniu koncepcji zagospodarowania terenów krakowskiej aglomeracji położonych wzdłuż Wisły poświęcono była wczorajsza narada w Biurze Rozwoju Krakowa, w której uczestniczyli m. in. zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR Kazimierz Barcikowski oraz prezydent m. Krakowa Edward Barcz. Z koncepcjami zagospodarowania otoczenia Wisły na terenie krakowskiego zespołu miejskiego zapoznali się bratni architekci m. Krakowa Krystian Seibert.

Otoczenie Wisły w obrębie aglomeracji krakowskiej podzielić można na trzy odcinki różniące się pod względem krajobrazowym, a także spełnianych funkcji. Pierwszy obejmuje zachodnią część rzeki powyżej ujścia Rudawy — tu przeważać będą tereny sportowo-rekreacyjne a częściowo i rolnicze. Drugi obejmuje centrum miasta — mniej więcej od Rudawy do stopnia wodnego na Dąbiu. Charakter użytkowania tego odcinka jest bardzo zróżnicowany i tu właśnie planuje się najbardziej posunięte przeobrażenia terenów nadbrzeżnych. Trzeci odcinek we wschodniej części miasta charakteryzuje się dużą ilością przemysłu, baz przeładunkową itp.

W trakcie wczorajszej narady podkreślano konieczność związania miasta z Wisłą w czym niemały udział powinni mieć sami mieszkańcy poprzez społeczną inicjatywę i czyny.

Obradowały KSR-y

Plany trudne, ale realne

W Hucie im. Lenina z udziałem K. Barcikowskiego

(Inf. wł.) Wczorajsze posiedzenie KSR w Kombinacie Huta im. Lenina poświęcone było ważnym zagadnieniom planu produkcyjnego i polepszenia warunków socjalno-bytowych załogi w roku 1980. Poważną część członków KSR to ludzie wybrani po raz pierwszy; świadczą to dobrze o wzmożeniu, rozszerzeniu zastępczości. Na obrady przybył zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KK PZPR Kazimierz Barcikowski i sekretarz KK PZPR Henryk Michalski, I zastępca ministra hut-

nictwa Jerzy Woźniak, przedstawiciel Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa oraz Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Jan Cwintal i Waldemar Gaska, wiceprezydent miasta Krakowa Jan Nowak, przewodniczący ZG ZZH Antoni Seta, przewodniczący KRZZ Antoni Dątkowski. Naczelny dyrektor Kombinatu Eugeniusz Pustówka poświęcił swoje przemówienie głównym problemom planu, możliwości jego wykonania i potrzeby szerokiej mobilizacji sił. W roku 1979 plan sprzedaży produkcji i usług krakowskiej huty wykonano w 94,1 proc., pokonując poważne trudności surowcowe i energetyczne. W roku bieżącym plan przewiduje wyprodukowanie m. in. 6,5 mln ton stali (o 880 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym i dwa lata temu), 4,800 tys. ton surowców (o 7,4 proc. więcej niż w 1979 r.), 6 mln ton słabów i kruszcu, 4,200 tys. ton koksu. Biorąc pod uwagę zaangażowanie i doświadczenie ofiarnej załogi Huty im. Lenina można powiedzieć, że plan jest realny. W roku 1979 plan sprzedaży produkcji i usług krakowskiej huty wykonano w 94,1 proc., pokonując poważne trudności surowcowe i energetyczne. W roku bieżącym plan przewiduje wyprodukowanie m. in. 6,5 mln ton stali (o 880 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym i dwa lata temu), 4,800 tys. ton surowców (o 7,4 proc. więcej niż w 1979 r.), 6 mln ton słabów i kruszcu, 4,200 tys. ton koksu. Biorąc pod uwagę zaangażowanie i doświadczenie ofiarnej załogi Huty im. Lenina można powiedzieć, że plan jest realny.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W sobotę 12 bm. — Wojewódzka

Konferencja Partyjna w Nowym Sączu

Służebna rola wobec współrodaków

(Inf. wł.) W sprawozdaniu na III Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Nowym Sączu znalazł się następujący fragment: „W tematyce obrad Komitetu Wojewódzkiego dominowały zagadnienia wynikające z najważniejszych potrzeb rozwojowych województwa, Stąd też kierunki rozwoju gospodarki turystycznej zostały określone już na początku kadencji. Waga zagadnienia, poszukiwania rozwiązań modelowych, konieczność stwarzania coraz lepszych warunków wypoczynku i poprawy zdrowia ludzi pracy, dzieci i młodzieży całego kraju, znalazły szczególne odbicie w Uchwale Rady Ministrów z 5. X. 1979 r. określającej dalszy rozwój podstawowych funkcji województwa, za jakie uznano tury-

stykę, leśnictwo uzdrowiskowe i wypoczynkowe”. Wpominana uchwała stanowiła akceptację i poparcie inicjatywy, gdyż kierunki rozwoju Nowosądeckich sformułowane zostały po wielu dyskusjach, zasięgnięciu opinii społecznej mieszkańców województwa i w kraju. W realizacji uchwały i przyjętego programu mają udział wszyscy towarzysze z wojewódzkiej organizacji partyjnej, która liczy 38549 członków i kandydatów. Przyjęto bowiem, że takie galezie gospodarki jak rolnictwo, leśnictwo, handel i usługi, budownictwo i transport itd. a także oświata, kultura, służba zdrowia, sport mają wspierać umacnianie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Delegat na Wojewódzką Konferencję

Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR w Tarnowie

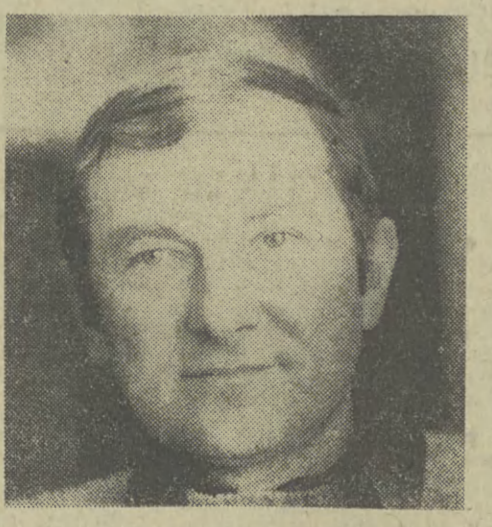
Zmienić sposób myślenia

Najlepszą rekomendacją delegata Zakładów Azotowych w Tarnowie niech będzie działalność zakładu syntezy, w którym inż. JERZY MANIAWSKI, od 27 lat już pracujący w „Azotach”, pełni funkcję kierownika technicznego. Mimo kolosalnych trudności i kwartali, zakład potrafił wykonać plany roczne i jeszcze dał dodatkową produkcję 11,5 mln zł wykonując katalizatory i krzem półprzewodnikowy. Załoga „syntezy” podjęła realizację czynny na rzecz środowiska o wartości prawie 1 mln zł.

To są fakty, których nie można zakwestionować. Jak osiągnięto te wyniki?

— W miesiącach letnich czekał nas remont kapitalny głównego ciągu technologicznego instalacji do produkcji amoniaku. Na całym świecie taka instalacja jest remontowana nie krócej niż 50 dni. A trzeba pamiętać, że każdy dzień to strata 500 ton amoniaku. Przystąpiliśmy więc do drobiazgowego rozpracowania tego tematu. Każdy szczegół był dopracowany, robiliśmy dzień i noc, wprowadziliśmy

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Fot. J. Sadecki

Polityka zagraniczna

J. Cartera na cenzurowanym

WASZYNGTON (PAP). W Waszyngtonie zaczyna się wytwarzać bardzo szczególna atmosfera polityczna. Wobec narastających sprzeciwów i otwartych krytyki administracja podejmuje kampanię obrony swoich ostatnich posunięć w dziedzinie polityki zagranicznej zwłaszcza wobec Związku Radzieckiego, które zaczynają budzić coraz poważniejsze zastrzeżenia.

Począwszy od wtorku w Białym Domu rozpoczęto organizowanie całego cyklu spotkań prezydenta Cartera z czołowymi przedstawicielami różnych środowisk. Rozpoczęto od spotkania z przywódcami Kongresu a następnie z przedstawicielami wielkiego biznesu. W nadchodzących dniach do Białego Domu zaproszeni zostaną przywódcy związków, przedstawiciele farmerów, komentatorzy polityki zagranicznej itd. W toku tych spotkań prezydent Carter wyraża swoje poglądy, jakimi kierował się podejmując ostatnie decyzje, które zmieniają dotychczasową linię amerykańskiej polityki zagranicznej.

Dla kandydatów do urzędu prezydenta organizowano specjalne briefingi w departamencie stanu. We wtorek w jednym z nich uczestniczył gubernator Kalifornii i kandydat do prezydentury Jerry Brown, który po opuszczeniu departamentu stanu w toku krótkiej, zaimprowizowanej konferencji prasowej wygłosił miazdząca krytykę polityki zagranicznej Cartera.

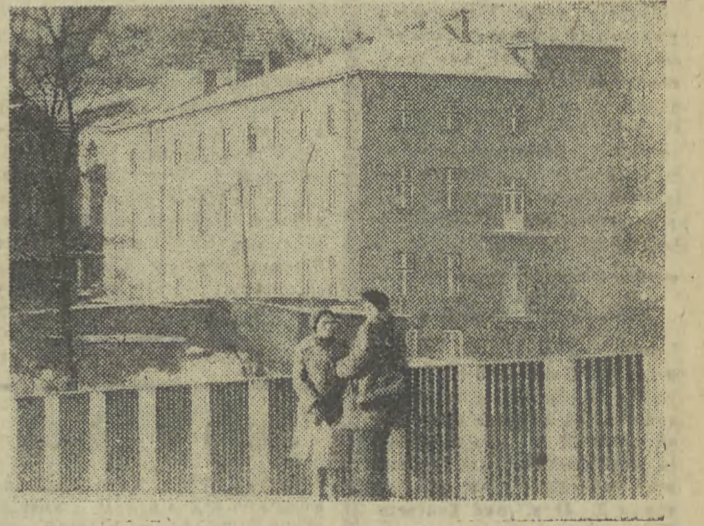
Politykę zagraniczną prezydenta również ostro zaatakował przebywający obecnie w stanie Iowa senator Edward Kennedy. Bodajże największe zaniepokojenie budzą decyzje dotyczące wprowadzenia ograniczeń w handlu ze Związkiem Radzieckim. Posunięcia w tym zakresie spowodowały powszechny sprzeciw farmerów amerykańskich. Ogólnokrajowa organizacja (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

W Nowym Sączu oddano po modernizacji

Korczakowski dom dziecka — symbol serca

(Inf. wł.) Godnym ukończeniem w Międzynarodowym Roku Dziecka inicjatywy oraz troski władz i społeczeństwa nowosądeckiego o przyszłość dzieci dotkniętych przez los a przez to w dwójnasób spragnionych serca i żyłkości — było wczoraj przekazanie po kapitalnym remoncie Państwowego Domu Dziecka im. Janusza Korczaka w Nowym Sączu.

Na tę uroczystość przybyli: I sekretarz KW PZPR Henryk Kostecki, wojewoda Lech Bafia, gospodarze miasta z I sekretarzem KM PZPR Janem Koszulem i prezydentem Nowego Sączu Wiesławem Oleksym, kurator oświaty i wychowania Lechosław Miksał oraz wszyscy ci, którym 50 wychowanków zawdzięcza swój „pałac”. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



mini TRYBUNA

Najlepsze życzenia dla... „fachowca”!

Jestem mieszkańcem Osiedla Prokocim Nowy w Krakowie. Przed samymi świątami zepsuła mi się rura doprowadzająca ciepłą wodę do umywalki w łazience. I miała prawo się zepsuć, ponieważ tzw. „fachowcy” pomylili się, zakładając metalową rurkę na doprowadzenie wody zimnej, a plastikową do wody gorącej. Kiedy oczywiście, w myśl zdrowego rozsądku i wymagań technicznych, powinno być akurat całkowicie odwrotnie. Myślę sobie: taka rurka — całkiem prosta sprawa. Kupię i sam zainstaluję. Odwiedziłem wszystkie specjalistyczne sklepy w Krakowie, sklepy prywatne, ale rurka — łowca luksusowy i nie do kupienia. Co robić? Myślę i zdecydowałem się na „fachowców”. Świąta tuż, najlepiej iść do Pogotowia Techniczno-Wodociągowego.

Zamówienie przyjęli, obiecali, że przyjdą w pierwszy dzień świąt. Czekam jeden dzień, drugi, trzeci, aż w końcu po kilka dni, a panowie „fachowcy” obiecywali, że nie przychodzą. Pytam kiedy zełącz — slyszę: „Jak pan będzie taki miły i życzliwy złożyć nam życzenia jeszcze do Nowy Rok to się zjawimy na pewno”. Zjechał oczywiście nie złożyłem, robotę wykonali sprawnie i szybko „prywatnie”.

A panowie z Pogotowia Technicznego, którzy okazali się tak uczynni, chce to droga — złożyć jak najlepsze życzenia: „Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Wielkanocnych!” (Nazwisko i adres znane Redakcji)

Remont przy ul. Solskiego

W trudnych warunkach powstaje przyszły hotel „Juventuru”

(Inf. wł.) Przy ul. Solskiego 11 od roku 1975 prowadzone są prace remontowe i konserwatorskie. W przyszłości będzie się tu mieścić hotel „Juventuru”. Generalnym wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków w Krakowie. Kierownikiem Grupy Robót — Aleksandra Godynia, odpowiedzialnego za organizację i koordynację wszystkich prac budowlanych, pytamy co w tym okresie czasu udało się zrobić?

— Zaczniemy od wyjaśnienia pewnych szczegółów organizacyjnych. Prace prowadzone są w dwóch sektorach: „A” (kino „Apollo” i kotłownia), „C” (na-

UFO wylądował w Caracas

BUENOS AIRES (PAP). Ze stolicy Wenezueli nadeszła sensacyjna wiadomość o wylądowaniu w tamtejszym parku niezidentyfikowanego obiektu latającego. Pisząc o tym popołudniówka



„Straszny dwór” po raz 84.

W najbliższy poniedziałek na scenie operowej Krakowskiego Teatru Muzycznego w Teatrze im. Stowackiego, pokazany będzie po raz 84. „Straszny dwór” St. Moniuszki. W partii Zbigniewa zobaczymy absolwent krakowskiej Akademii Muzycznej Zbigniew Szczęchura. Wystąpi również Ryszard Brożek — Stefan (na zdjęciu z lewej) oraz Halina Szymańska (Cześnikowa).

Drżi B. Korombel (151-46), J. Kossowski (259-77) i K. Seibert (125-60) czekają

na telefony od Czytelników

Kraków jaki jest i jaki będzie

Dzisiaj od 11 do 13 proponujemy Czytelnikom konsultacje na temat rozwoju naszego miasta w najbliższych latach. W tych więc godzinach pod telefonami będą dyżurować dyrektor naczelny Zarządu Rozbudowy Krakowa Bogumił Korombel — tel. 151-46, który odpowiadać będzie na pytanie dotyczące budownictwa mieszkaniowego i gospodarki komunalnej, dyrektor Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Krakowa — Jerzy Kossowski — tel. 259-77, do którego można będzie kierować zapytania o stan zabytków i przebieg ich odnowy oraz główny architekt Krakowa Krystian Seibert — tel. 125-60, który przybliży kwestie związane z przebudową ruchu komunikacyjnego i perspektywami urbanizacyjnymi miasta.

Kto więc z naszych Czytelników pragnie dowiedzieć się czegoś z zakresu podanych problemów może zatelefonować do jednego z podanych rozmówców i zasięgnąć informacji. Zachęcamy do telefonów.

250 tys. „Pana Tadeusza”

WARSZAWA (PAP). W bardzo wysokim, bo liczącym 250 tys. egzemplarzy nakładzie, opublikował „Czytelnik” w bibliotece „Książka dla każdego”. „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

Polsko-angolskie rozmowy gospodarcze

WARSZAWA (PAP). W Warszawie rozpoczęła się 9. m. III sesja polsko-angolskiej komisji mieszanej d/s współpracy gospodarczej. Obradom przewodniczą kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej Ryszard Karski i członek KC MPLA, minister handlu zagranicznego Angoli, Lopo Fortunato do Nascimento.

Ludowa Republika Angoli — pisze dziennikarz PAP — ma wielkie bogactwa naturalne, wśród których można wymienić przede wszystkim ropę naftową, kawę, diamenty, rudy żelaza i bawełnę. Rozległy szelf kontynentalny kryje bogate ławice ryb.

Wiele państw, w tym także Polska przywiązują dużą wagę do współpracy ekonomicznej z Angolą. Chociaż obecny stan gospodarki tego kraju (spowodowany wojną secesjonistyczną jaka nastąpiła w następstwie opuszczenia Angoli przez Portugalczków) nie pozwala jeszcze na realizację wielu śmiałych projektów, to jednak utrzymywane są z nim żywe kontakty z myślą o najbliższej przyszłości.

Polska prowadzi z Angolą wymianę handlową od pierwszych chwil niepodległości tego państwa. Sprzedajemy tam samochody ciężarowe i części zamienne, maszyny budowlane, ciągniki rolnicze, zespoły prądowcze i tekstylia, kupując w zamian na razie głównie kawę.

Obroty handlowe — mimo dynamicznego ich wzrostu w pierwszych latach po nawiązaniu współpracy — są nadal niewielkie. Tym bardziej musi budzić niepokój ich spadek w milionowym roku.

Polska złożyła szereg ofert dostaw sprzętu inwestycyjnego i uczestnictwa w rozbudowie infrastruktury tego kraju: transportu, łączności i energetyki.



Nadlesnictwo Rudnik w woj. tarnobrzeskim dostarcza każdego roku ponad 50 tys. m³ drewna tartaczego i kopalniaków. Eksploatuje się głównie sosnę, używając do jej pozyskiwania ciężkiego sprzętu zmechanizowanego. Trzeba podkreślić, że lesnicy z Rudnika dbają również o odnowienie drzewostanu na swoim terenie — plan nasadzeń prac pielęgnacyjnych wykonali bowiem w ubiegłym roku z nadwyżką. Na zdjęciu: Stanisław Tabor oczyszcza z gałęzi ściętą sosnę. Fot. — CAF

Konkurs na znak graficzny „Dni Krakowa”

SPOŁECZNY KOMITET DNI KRAKOWA ogłasza Ogólnopolski Otwarty Konkurs na znak graficzny DNI KRAKOWA.

Znak winien w sposób skróty wyrażać idee festiwalu kultury prezentującą doświadczenia i osiągnięcia twórców z tego środowiska zarówno w formie wystaw, spektakli, jak i szeregu imprez plenerowych w odnawianym Krakowie. Znak winien uwzględniać możliwość zastosowania jako samodzielnego elementu plastycznego jak również wykorzystania do wszelkich druków i wyrobów pamiątkarskich.

Projekt należy opracować w wersji czarno-białej 10x10 cm na uszytych podkładzie w formie A4.

Projekty oznaczone godłem należy przesać do dnia 18.II.1980 r. pod adresem: Społeczny Komitet DNI KRAKOWA 31-008 Kraków Rynek Główny 25. Dodatkowe informacje można uzyskać pod powyższym adresem oraz tel. 267-50 i 284-26.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do dnia 25.II.1980 r. Konkurs oparty jest na regulaminie ZPAP. Nagrody i wyróżnienia zostaną wręczone w czasie DNI KRAKOWA 1980 roku oraz ogłoszone w środkach masowego przekazu.

Nagrody: I miejsce — 10.000 zł; II miejsce — 8.000 zł; III miejsce — 5.000 zł oraz 5 wyróżnień honorowych.

Kodak zapowiada podwyżkę cen

WASZINGTON (PAP). Największy w świecie producent materiałów fotograficznych koncern amerykański Eastman Kodak Co., zapowiedział znaczną podwyżkę cen swoich wyrobów. Główną przyczyną podniesienia cen filmów, błon i papierów fotograficznych jest ogromny skok cen srebra, które jest jednym z podstawowych surowców używanych do ich produkcji. Obecnie zapowiedziana podwyżka sięga 75 proc. i znacznie przekracza podwyżkę ogłoszoną przez te firmy 2 tygodnie temu. Rocznie koszty srebra przez koncern Kodaka sięga 50 mln uncji (ponad 1500 ton). Wiekście błon i filmów kupowanych przez fotografów na całym świecie będzie droższa o około 25 procent. Największe podwyżki objęte zostaną papiery fotograficzne i specjalne papiery światłoczułe używane przez liczne drukarnie do składu gazet (o 75 proc.). Dla przykładu rolka błon diazypowej o 20 zdjeciach będzie obecnie kosztować w Stanach Zjednoczonych 6,20 dolara zamiast uprzedniej ceny 4,95 dolara.

Remont przy ul. Solskiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) spowodowane bardzo gęstym rozmieszczeniem dołów chtonnych z... XIV i XVI wieku.

Postawiono więc konieczność tzw. podbić całości fundamentów, w wielu przypadkach, aż do głębokości 17 metrów poniżej istniejącego poziomu ulicy. Zmusiło to wykonawcę do prowadzenia specjalistycznych i trudnych robót górniczych. Udało się pomyślnie zakończyć dzięki ogromnej pomocy prof. Dr. SCHOENA z Politechniki Krakowskiej. Ale uszpełnijmy że przez cały ten okres PRZ pracowało nie mając pełnej dokumentacji technicznej, która dopiero teraz jest systematycznie uzupełniana, do końca bowiem nie można było praktycznie przewidzieć na jakiej głębokości znajduje się poziom rodzimego gruntu.

Wykonawcom remontu przy ul. Solskiego II należą się zdecydowanie słowa uznania. Przy tych wszystkich kłopotach wywiązu-

Naszą siłą jest nasza wieś

KRAKÓW (PAP). Wieś Wola Radziszowska w gminie Skawina, w miejskim województwie krakowskim, liczy 2,5 tysiąca mieszkańców. Funkcję sołtysa pełni w niej 43-letni Julian Stefaniak, który w konkursie na najlepszego sołtysa, zorganizowanym przez redakcję dwutygodnika „Rada Narodowa — Gospodarka — Administracja” zajął III miejsce w kraju. Od czasu kiedy objął sołectwo wieś znana jest nie tylko w swej gminie z szeregu ciekawych inicjatyw społecznych i produkcyjnych. Ich efekty są widoczne dla każdego kto tu przyjeżdża. Szeroka asfaltowana droga, chodniki, jarzeniowe oświetlenie. Wszędzie czysto, schludnie.

Recepta sukcesu mieszkańców Woli — twierdzi sołtys Stefaniak — gospodarz i jednocześnie tekcarz w warsztacie mechanicznym Huty Aluminium w Skawinie — jest umiejętne zorganizowanie pracy.

Cieńko jest kierować, esy przewodniczyć — mówi Julian Stefaniak — tak dużej wsi, jak nasza, która liczy 550 numerów i ponad 700 gospodarstw posiadających w sumie 1460 hektarów. Ciężko jest również działać, że gospodarze w 70 procentach to chłopcy robotnicy tzw. duuszawodowy, jak ich nazywamy. Jedynie 30 proc. żyje wyłącznie z pracy na roli. Naszą siłą musi więc być nasza wieś, na tyle atrakcyjna dla tych, którzy w niej mieszkają, by chcieli tu pozostać i pracować.

Wielu mieszkańców chyba to zrozumiało i dlatego podejmowane przez aktywność wsi czyni ciężej się zawsze dużym poparciem.

Wszystkie nasze działania chcemy ukierunkować tak, by odpowiadały one najbardziej istotnym potrzebom społecznym. Szczególnie dużą uwagę poświęcamy sprawom socjalnym, mieszkaniowym. Uruchoiliśmy np. stółek z dwoma oddziałami, który znacznie rozwiązuje problemy wynikające z jednoczesnego wykonywania pracy zawodowej i prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego.

Sołtys Stefaniak uważa, że w chwili obecnej nie można samemu kierować wsią. Od siebie należy dać tylko inicjatywę, pomysł, a reszta zależy od mądrości ludzi.

Jeżeli sami zobaczą i spróbują, że budowanie chodników służy wygodzie i bezpieczeństwa — to i sama będzie już rozmowa, gdy przystąpią do budowy np. oświetlenia.

Dużą pomocą w pełnieniu funkcji sołtysa służyły i służą mi zawsze organizacje: partynia, ZSL-owska i ZSMP-owska. Szczególnie młodzież chce zmieniać wieś. Pracując w mieście obserwuje, że tamto co praktyczne, pomysłowe, ciekawe. A przekonując się, że można to zrobić i na własnym podwórku, chce własnie to robić. Te inicjatywy młodzieży i chęć do zmian sołtys Stefaniak ceni sobie bardzo. Twierdzi, że ludzie wyrósłi już z chęci upodobiania wsi do miasta, ale chcą ją widzieć taką o jakiej marzą. On chce im tylko pomóc.

Naszą siłą jest nasza wieś

Wielu mieszkańców chyba to zrozumiało i dlatego podejmowane przez aktywność wsi czyni ciężej się zawsze dużym poparciem.

Wszystkie nasze działania chcemy ukierunkować tak, by odpowiadały one najbardziej istotnym potrzebom społecznym.

Szczególnie dużą uwagę poświęcamy sprawom socjalnym, mieszkaniowym. Uruchoiliśmy np. stółek z dwoma oddziałami, który znacznie rozwiązuje problemy wynikające z jednoczesnego wykonywania pracy zawodowej i prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego.

Sołtys Stefaniak uważa, że w chwili obecnej nie można samemu kierować wsią. Od siebie należy dać tylko inicjatywę, pomysł, a reszta zależy od mądrości ludzi.

Jeżeli sami zobaczą i spróbują, że budowanie chodników służy wygodzie i bezpieczeństwa — to i sama będzie już rozmowa, gdy przystąpią do budowy np. oświetlenia.

Dużą pomocą w pełnieniu funkcji sołtysa służyły i służą mi zawsze organizacje: partynia, ZSL-owska i ZSMP-owska. Szczególnie młodzież chce zmieniać wieś. Pracując w mieście obserwuje, że tamto co praktyczne, pomysłowe, ciekawe. A przekonując się, że można to zrobić i na własnym podwórku, chce własnie to robić. Te inicjatywy młodzieży i chęć do zmian sołtys Stefaniak ceni sobie bardzo. Twierdzi, że ludzie wyrósłi już z chęci upodobiania wsi do miasta, ale chcą ją widzieć taką o jakiej marzą. On chce im tylko pomóc.

MIESZKAN NA OS. CEGIELNIANA...

..i pragnę podzielić się dwiema uwagami. Piąty rok trwa budowa pawilonu handlowego przy ul. Borsuczej. Oddano już punkty frużerski i szewski oraz biura. A kobiety w dalszym ciągu muszą dźwigać ciężkie siatki z zakupami z centrum. Z zewnątrz widać, że chyba od dwóch miesięcy można by w pawilonie handlować, ale zapewne WSS-owi zupełnie nie zależy na obrótach i wygodzie Klientów.

Druga sprawa to przystanek tramwajowy przy ul. Brońska. Ma on rzekomo służyć mieszkańcom osiedla. Poruszano to już kilkakrotnie w prasie, ale wszelkie monity na nic się zdały. Wygrało MPK. Setki ludzi przechodzi nieprawdopodobnie przez jezdnie w pogoni za tramwajem. Oczywiście jest, że przystanek ten powinien być usytuowany w wylociu ul. Borsuczej i służyć ludziom udającym się do pracy lub wracającym z niej. Niestety, MPK ostatnimi czasy utwierdza pasażerów, że istnieje samo dla siebie.

W Krzeszowicach, co jakiś czas, niezamni sprawy zrywają znaki drogowe. Stwarza to znaczne niebezpieczeństwo dla ruchu. Oto na ulicy, przy której znajduje się pawilon spożywczy stał znak zakazu wjazdu na szosę E-22 oraz znak: Uwaga droga z pierwszeństwem przejazdu. Obie tablice zostały zerwane i leżą pod słupkami. Leżą tak już dwa miesiące. Przed miesiącem zgłaszałem ten fakt do Wydziału Komunikacji w Krzeszowicach, ale jak dotąd bez skutku. Czy musi zdarzyć się wypadek, aby urząd zaczął działać?

E. M., Krzeszowice

LIST Z KRZESZOWIC

W Krzeszowicach, co jakiś czas, niezamni sprawy zrywają znaki drogowe. Stwarza to znaczne niebezpieczeństwo dla ruchu. Oto na ulicy, przy której znajduje się pawilon spożywczy stał znak zakazu wjazdu na szosę E-22 oraz znak: Uwaga droga z pierwszeństwem przejazdu. Obie tablice zostały zerwane i leżą pod słupkami. Leżą tak już dwa miesiące. Przed miesiącem zgłaszałem ten fakt do Wydziału Komunikacji w Krzeszowicach, ale jak dotąd bez skutku. Czy musi zdarzyć się wypadek, aby urząd zaczął działać?

Spółka Cytelników

Komunikacja na cenzurowanym

Poświęć dzisiaj nieco miejsca statystyce. W ub. roku nasi Cytelnicy nadaliśmy 2580 listów interwencyjnych tj. korespondencji z prośbą o załatwienie jakiejś sprawy. Najwięcej listów, bo aż blisko 2 tys. nadeszło z Krakowa.

Jaka tematyka przeważała? Okazuje się że ponad 30 proc. dotyczyło złego funkcjonowania komunikacji miejskiej w Krakowie. Dalsze 20 proc. to skargi na PKS i PKP, a więc aż połowa rocznej pocztu dotyczyła komunikacji.

Co jeszcze spotykało się z krytyką Cytelników? Wiele narzekañ padło pod adresem złej pracy administracji zarówno budynków państwowych, spółdzielczych jak i prywatnych. Są skargi na złe zaopatrzenie sklepów, usług. Spora porcja listów to narzekania na gospodarkę komunalną: niedogrzewanie mieszkań, zły stan ulic i chodników.

Bardzo pozytywnie oceniam fakt, że znacznie zmniejszyła się ilość listów — skarg na prace administracji państwowej, szcze-

gólnie Urzędów Gminnych. Naliczyłem ich zaledwie kilka. Natomiast sporo krytycznych uwag padło pod adresem wydziałów lokalnych krakowskich urzędów dzielnicowych.

Ta bardzo ogólna statystyka powinna unocznic dyrekcjom niektórych jednostek, że w ich przedsiębiorstwach nie jest najlepiej, że ludzie źle ocenają ich prace. Kieruje te słowa głównie pod adresem MPK Kraków i PKS, bo niezadowolone z usług tych przewoźników jest coraz więcej.

PISZĄ DO NAS

MIESZKAN NA OS. CEGIELNIANA...

skutku. Czy musi zdarzyć się wypadek, aby urząd zaczął działać?

E. M., Krzeszowice

ZALANE PIWNICE

Co kilka dni piwnice w bloku przy ul. Aleksandry 3 kl. 4 w os. Biesanów Północ zalewane są fekaliami. Oczywiście niszczą je przez to wszystkie pozostałości przez lokatorów zapasy, a feior przedostaje się do mieszkań. Budynkę jest własnością DRKP Kraków i dotychczasowe interwencje w administracji, dyrekcji i kolejowym sanepidzie nie przyniosły żadnych efektów. Administracja odsyła nas do generalnego wykonawcy, gdyż sama jak twierdzi nie może nic załatwić. Ostatnio doradzono nam, aby najlepiej w piwnicach nic nie trzymać. Mamy nadzieję, że ten publiczny protest doprowadzi do likwidacji przyczyn ciągłych awarii.

Budynkę jest własnością DRKP Kraków i dotychczasowe interwencje w administracji, dyrekcji i kolejowym sanepidzie nie przyniosły żadnych efektów. Administracja odsyła nas do generalnego wykonawcy, gdyż sama jak twierdzi nie może nic załatwić. Ostatnio doradzono nam, aby najlepiej w piwnicach nic nie trzymać. Mamy nadzieję, że ten publiczny protest doprowadzi do likwidacji przyczyn ciągłych awarii.

KILKANASIE PODPISÓW

SĄ JESZCZE ŻYWCIELIWI

W dniu 16 listopada udając się na badania lekarskie zostawiłem informację na drzwiach mego domu, żeby w razie pilnej potrzeby szukać mnie w otrodku zdrowia przy ul. Batorego. Jakież było zdziwienie kiedy odnalazł mnie tam dorecytował pocztowy pan Eugeniusz Kapusta z Urzędu Pocztowego w Krakowie przy ul. Cystersów 21 i wręczył mi paczkę. Listonosz obiadaczył, że przyszedł aż tutaj dlatego „bo paczka była ekspresowa, a ponadto jest pan zapewne chorym człowiekiem więc nie chciałem narażać na spacer po paczce”. Tak sumiennych i życzliwych pracowników można pocieić pogratulować.

Bernard Jurkiewicz, Kraków

Chwilowy spokój na giełdach złota

LONDYN (PAP). Na światowych giełdach złota obserwowano ostatnio tendencję spadkową. Cen. Za uncję srebrowego kruszu płacono 875, w Londynie transakcje w Londynie 617 dol., a więc 20 dol. mniej niż wynosiła osiągnięta tu w ponie-

działek rekordowa cena 645 dol. Podobnie było w Zurychu, gdzie ucięła złota kosztowała ostatecznie 610 dol. — 30 dol. poniżej sum płaconych poprzednio. Ceny srebrowej transakcje srebrowe (660 gr) wahały się już wokół 660 dolarów.

W kołach giełdowych wśród przyczyn spokoju na rynku wskazywano na to, że przekonanie, iż wzrost cen złota przekroczył dopuszczalne granice.

W kołach giełdowych wśród przyczyn spokoju na rynku wskazywano na to, że przekonanie, iż wzrost cen złota przekroczył dopuszczalne granice.

W dżungli rozdzielników

zaś, został zaspany wykwiłtami papierosami a najbardziej poszukiwanymi „sportów” jak na lekarstwo.

W kołach giełdowych wśród przyczyn spokoju na rynku wskazywano na to, że przekonanie, iż wzrost cen złota przekroczył dopuszczalne granice.

W kołach giełdowych wśród przyczyn spokoju na rynku wskazywano na to, że przekonanie, iż wzrost cen złota przekroczył dopuszczalne granice.

W kołach giełdowych wśród przyczyn spokoju na rynku wskazywano na to, że przekonanie, iż wzrost cen złota przekroczył dopuszczalne granice.

W kołach giełdowych wśród przyczyn spokoju na rynku wskazywano na to, że przekonanie, iż wzrost cen złota przekroczył dopuszczalne granice.

REAKCJA NA KRYTYKĘ

ZAKUPIONO PIECE ELEKTRYCZNE

Pisałmy przed tygodniem o nieprzygotowaniu na czas ogrzewania w szkole podstawowej w Nowej Górze. W związku z czym uczniowie musieli przebywać w zimnych i zaczerwieniach pomieszczeniach. W ślad za artykułem otrzymałmy obszernie wyjaśnienie naczelnika miasta i gminy Krzeszowice Adama Jasinieckiego. Oto jego treść: „W załączeniu przesyłam odpis pisma skierowanego do prezydenta miasta z października 1979, w którym zawierałem ostre sformu-

wania pod adresem dyrektora PRI tów Rymara odpowiedzialnego za zaistniały stan w Nowej Górze. Pismo to zawierało krytyczne uwagi pod adresem PRI w szerszym ujęciu i zostało najwidoczniej przekazane przez Urząd Prezydenta Krakowskiego Zjednocz. Budownictwa tj. jednostkę zwierzchniej. KZB przekazało na moje ręce odpowiedź, z której wynikał brak rzeczowego stosunku dyrektora Rymara do problemów szkoły w Nowej Górze, postanowiliśmy do czasu wywiązania się PRI z obowiązku, zakupić piece elektryczne, zakupić piece elektryczne, zakupić piece elektryczne z jakichś źródeł z gmi-

ny, która rzadko kiedy osiągnie sukces w „pojedynku” z silnymi „przeciwnikami”. Przedsiębiorstwo jest wysocy obrazem faktem, że ośmieliłem się wysłać pismo do prezydenta i odbija się to na wszystkich prowadzonych pracach na terenie miasta i gminy. W związku z tym, że mimo poważnego zaangażowania z naszej strony w poruszonym sprawie brak rzeczowego stosunku dyrektora Rymara do problemów szkoły w Nowej Górze, postanowiliśmy do czasu wywiązania się PRI z obowiązku, zakupić piece elektryczne, zakupić piece elektryczne z jakichś źródeł z gmi-

PRAWNIK RADZI

WOLNA SOBOTA, JAK DZIEŃ ROBOCZY

Przez cały grudeń przeżywał na urlopie wycieczkowym. Zakład pracy potraktował wolną sobotę jako normalne dni robocze ułożenie je w urlop. Moim zdaniem postąpił nieuczciwie.

Stanisław B. Kraków

Zakład postąpił zgodnie z przepisami, według których wolną sobotę przy wymiarze urlopu traktuje się jako normalny dzień roboczy.

POMIESZCZENIE ZASTĘPCZE

Jestem członkiem spółdzielni mieszkaniowej i dowiedziałem się ostatnio, że muszę z rodziną czekać jeszcze długo na własny kąt.

Redaguje: ZBIGNIEW SATELA

Czy mam w mojej sytuacji możliwość ubiegania się o jakieś mieszkanie na okres oczekiwania?

Andrzej B., Kraków

Ma pan dwie możliwości. Wystąpić o mieszkanie rotacyjne do spółdzielni — tu szanse są jednak niewielkie lub o pomieszczenie zastępcze do Wydziału Lokalowego Urzędu Miejskiego.

Koncert pod batutą Antoniego Wita

Pierwszy w nowym roku koncert Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji w Krakowie pod dyrekcją ANTONIEGO WITA przyniósł znów piękny sukces artystyczny zespołowi i jego dyrygentowi, podobnie jak i doskonale w Polsce znanemu i lubianemu pianiście francuskiemu BERNARDOWI RINGEISENOWI, który wystąpił jako solista. Usłyszeliśmy trzy dzieła: Serenadę G-dur op. 2 Mięcisławowa Karłowicza, V Koncert fortepianowy F-dur op. 103 Saint-Saënsa oraz I Symfonię f-moll op. 10 Sostakowicza.

Młodzieńcze dzieło Karłowicza, powstałe w latach studiów kompozytorskich w Berlinie a przy tym zdradzające wyraźne uczucie młodego twórcy muzyką Czajkowskiego, wykonano z ogromną dłońścią o klarowności, szczystości, piękno brzmienia, orkiestra interpretacyjnie. Najistotniejszą zaś rolę zinterpretacji Wita było uzyskanie równowagi między niemieckimi i słowiańskimi cechami tej muzyki — jej solidną fakturą, brzmieniem o dużym wolumenie i znacznym nasyceniu z jednej strony, i potocznością, wdziękiem, melodycznym połotem tematów z drugiej.

W osobie Bernarda Rigeisena muzyka Saint-Saënsa znajduje niewątpliwie kapitalnego odzwierciedlenie. Efekt wirtuozowski połączenia z barwnością, finezyjną lekkością dźwięku, melodycznym wdziękiem nieskomplikowanych

tematów czy np. hiszpańskiej stylizacji — wysuwają się tu na pierwszy plan, stanowiąc o istocie tej nieco powierzchownej, czasem rozuletowej (nieskończenie długie Andante), lecz pełnej zmysłowego uroku muzyki. Ringeissen jest właśnie pianistą w stylu brillant, potrafi więc ukazać jej atuty w pełnym świetle. Zaimponował precyzyjnymi, wyczelowanymi, perełkowymi figuracjami gamowymi, czy też burzliwymi kaskadami oktaów w finale.

Dla mnie jednak wydarzeniem tego koncertu stało się przede wszystkim wykonanie I Symfonii f-moll op. 10 Dymitra Sostakowicza. Była to kolejna kreacja interpretacyjna Antoniego Wita, który wprowadził ową dzieło w całości z pamięci. Niewątpliwie wielka symfonia — monumentalna w formie, pełna dramatycznych śpieg i romantycznych unień — znajduje w kapelmistrzu krakowskiej orkiestry radiowo-telewizyjnej wybitnego klasy interpretatora. Potrafi on nie tylko znakomicie przygotować orkiestrę do występu, ale i w pełni zrealizować podczas koncertu swoje intencje, wydatnie przewodząc myśl wielkiej formy symfonicznej. Zachowamy szczególnie w pamięci uszaniane, niezwykle ekspresyjne Lento, pełen dramatyzmu final symfonii — i oczywiście piękne wystąpienia w solowych partiach wiołoczysty JERZEGO KLOCKA i skrzypka WISŁAWA KWASNEGO.

LESZEK POLONY

W skład zakopłańskiego przedsiębiorstwa „Orbis-Kasprowy” wchodzi hotel „Giefont”, 10 pensjonatów, kawiarnia „Kmicie” i najokazalszy „hotel „Kasprowy”. Całością hotelarskiego kombinatu od lat kieruje dyrektor LESŁAW ŁUKASIEWICZ, z którym rozmawiam o bilansie ubiegłego roku.

Plan ubiegłego roku we wszystkich wskaźnikach wykonaliśmy 9 grudnia. Do końca miesiąca „Kasprowy” wypracował dodatkowo 10 mln. zł. Do dużej frekwencji, sięgającej 80 proc. wykorzystania miejsc, przyczyniła się oczywiście atrakcyjne położenie z przepiękną panoramą na Tatrach. Turystów przyciąga także europejski standard. Jego elementy — to basen, sauna, elegancka obsługa, a zimą — doskonałe warunki dla narciarzy, do dyspozycji których pozostaje hotelowy wyciąg. Korzystać z niego mogą nawet rodzice, mają bowiem możliwość pozostawiania swoich pociech pod fachową opieką w naszej „przeczowni” dzieci.

Organizujemy kulis, spotkania w plenerze z pod-

W skład zakopłańskiego przedsiębiorstwa „Orbis-Kasprowy” wchodzi hotel „Giefont”, 10 pensjonatów, kawiarnia „Kmicie” i najokazalszy „hotel „Kasprowy”. Całością hotelarskiego kombinatu od lat kieruje dyrektor LESŁAW ŁUKASIEWICZ, z którym rozmawiam o bilansie ubiegłego roku.

Plan ubiegłego roku we wszystkich wskaźnikach wykonaliśmy 9 grudnia. Do końca miesiąca „Kasprowy” wypracował dodatkowo 10 mln. zł. Do dużej frekwencji, sięgającej 80 proc. wykorzystania miejsc, przyczyniła się oczywiście atrakcyjne położenie z przepiękną panoramą na Tatrach. Turystów przyciąga także europejski standard. Jego elementy — to basen, sauna, elegancka obsługa, a zimą — doskonałe warunki dla narciarzy, do dyspozycji których pozostaje hotelowy wyciąg. Korzystać z niego mogą nawet rodzice, mają bowiem możliwość pozostawiania swoich pociech pod fachową opieką w naszej „przeczowni” dzieci.

Organizujemy kulis, spotkania w plenerze z pod-

W skład zakopłańskiego przedsiębiorstwa „Orbis-Kasprowy” wchodzi hotel „Giefont”, 10 pensjonatów, kawiarnia „Kmicie” i najokazalszy „hotel „Kasprowy”. Całością hotelarskiego kombinatu od lat kieruje dyrektor LESŁAW ŁUKASIEWICZ, z którym rozmawiam o bilansie ubiegłego roku.

Plan ubiegłego roku we wszystkich wskaźnikach wykonaliśmy 9 grudnia. Do końca miesiąca „Kasprowy” wypracował dodatkowo 10 mln. zł. Do dużej frekwencji, sięgającej 80 proc. wykorzystania miejsc, przyczyniła się oczywiście atrakcyjne położenie z przepiękną panoramą na Tatrach. Turystów przyciąga także europejski standard. Jego elementy — to basen, sauna, elegancka obsługa, a zimą — doskonałe warunki dla narciarzy, do dyspozycji których pozostaje hotelowy wyciąg. Korzystać z niego mogą nawet rodzice, mają bowiem możliwość pozostawiania swoich pociech pod fachową opieką w naszej „przeczowni” dzieci.

Organizujemy kulis, spotkania w plenerze z pod-

W skład zakopłańskiego przedsiębiorstwa „Orbis-Kasprowy” wchodzi hotel „Giefont”, 10 pensjonatów, kawiarnia „Kmicie” i najokazalszy „hotel „Kasprowy”. Całością hotelarskiego kombinatu od lat kieruje dyrektor LESŁAW ŁUKASIEWICZ, z którym rozmawiam o bilansie ubiegłego roku.

Plan ubiegłego roku we wszystkich wskaźnikach wykonaliśmy 9 grudnia. Do końca miesiąca „Kasprowy” wypracował dodatkowo 10 mln. zł. Do dużej frekwencji, sięgającej 80 proc. wykorzystania miejsc, przyczyniła się oczywiście atrakcyjne położenie z przepiękną panoramą na Tatrach. Turystów przyciąga także europejski standard. Jego elementy — to basen, sauna, elegancka obsługa, a zimą — doskonałe warunki dla narciarzy, do dyspozycji których pozostaje hotelowy wyciąg. Korzystać z niego mogą nawet rodzice, mają bowiem możliwość pozostawiania swoich pociech pod fachową opieką w naszej „przeczowni” dzieci.

Organizujemy kulis, spotkania w plenerze z pod-

W skład zakopłańskiego przedsiębiorstwa „Orbis-Kasprowy” wchodzi hotel „Giefont”, 10 pensjonatów, kawiarnia „Kmicie” i najokazalszy „hotel „Kasprowy”. Całością hotelarskiego kombinatu od lat kieruje dyrektor LESŁAW ŁUKASIEWICZ, z którym rozmawiam o bilansie ubiegłego roku.

Plan ubiegłego roku we wszystkich wskaźnikach wykonaliśmy 9 grudnia. Do końca miesiąca „Kasprowy” wypracował dodatkowo 10 mln. zł. Do dużej frekwencji, sięgającej 80 proc. wykorzystania miejsc, przyczyniła się oczywiście atrakcyjne położenie z przepiękną panoramą na Tatrach. Turystów przyciąga także europejski standard. Jego elementy — to basen, sauna, elegancka obsługa, a zimą — doskonałe warunki dla narciarzy, do dyspozycji których pozostaje hotelowy wyciąg. Korzystać z niego mogą nawet rodzice, mają bowiem możliwość pozostawiania swoich pociech pod fachową opieką w naszej „przeczowni” dzieci.

Organizujemy kulis, spotkania w plenerze z pod-

W skład zakopłańskiego przedsiębiorstwa „Orbis-Kasprowy” wchodzi hotel „Giefont”, 10 pensjonatów, kawiarnia „Kmicie” i najokazalszy „hotel „Kasprowy”. Całością hotelarskiego kombinatu od lat kieruje dyrektor LESŁAW ŁUKASIEWICZ, z którym rozmawiam o bilansie ubiegłego roku.

Plan ubiegłego roku we wszystkich wskaźnikach wykonaliśmy 9 grudnia. Do końca miesiąca „Kasprowy” wypracował dodatkowo 10 mln. zł. Do dużej frekwencji, sięgającej 80 proc. wykorzystania miejsc, przyczyniła się oczywiście atrakcyjne położenie z przepiękną panoramą na Tatrach. Turystów przyciąga także europejski standard. Jego elementy — to basen, sauna, elegancka obsługa, a zimą — doskonałe warunki dla narciarzy, do dyspozycji których pozostaje hotelowy wyciąg. Korzystać z niego mogą nawet rodzice, mają bowiem możliwość pozostawiania swoich pociech pod fachową opieką w naszej „przeczowni” dzieci.

Organizujemy kulis, spotkania w plenerze z pod-

W „Kasprowym” luksusowo i atrakcyjnie

dobrej współpracy z miastem. Przykładem mogą być świadczenia transportowe, udostępnienie lokali hotelowych na sympozja i konferencje. Najnowszym natomiast — inicjatywą stworzenia w „Kmicu” kawiarni literackiej.

nie zapominamy, że „Kasprowy” leżą pod Giefontem. To zobowiązuje do wzajemnej wymiany usług.

Program przyszłej kawiarni literackiej będzie ustalony wspólnie z ZAIKS-em. Kawiarnia będzie miała ambicje kuźnicy artystycznej i pozostanie otwarta zarówno dla turystów jak i stałych mieszkańców miasta.

Temu pomysłowi nie brakuje wsparcia, jak się wydaje



Zimowe ferie tuż, tuż...

Zima, jak na razie, śniegu nie skąpi. Nic więc dziwnego, że ferie dla dzieci i młodzieży zapowiadają się nie tylko pod znakiem imprez świetlicowych ale i nart, łyżek, sanek!

Ze zorganizowanych form wypoczynku zimowego skorzysta w tym roku w województwie miejskim krakowskim 68 tys. uczniów. Wielu z nich (około 18 tys.) wyjeżdża na zimowiska do atrakcyjnych miejscowości województwa nowosądeckiego, wielu do Mysienicy, Sukowicy, Raciechowa, Tokarni, Wisłowej... Ale i tym, którzy pozostaną w mieście czas wolny od nauki upłynie na zabawach organizowanych przez Pałac Młodzieży, domy kultury, osiedlowe świetlice, kluby. Kuratorium Oświaty i Wychowania — koordynator Akcji „Zima-80” — wyszło z propozycją, aby w każdym krakowskim osiedlu była otwarta przynajmniej jedna szkoła, która zapewni dzieciom godziwą rozrywkę — kino, spacer do uprawiania sportów zimowych i właściwą pedagogiczną opiekę. Nieobowiązkowa akcja zimowa winna więc też wypaść na przystojny medal!

Aktualnie trwają przygotowania organizacyjne: w dziesiątkach obiektów, które ustepestępnie zostaną dzieciom i młodzieży w dniach od 21 stycznia do 2 lutego (w tym czasie z ferii skorzystają uczniowie szkół podstawowych a także i uczniowie krakowskich i sąwińskich szkół zasadniczych) oraz od 4 do 16 lutego (w tym czasie młodzież ze szkół ponadpodstawowych) przeprowadzane są kontrolne sprawdzające stan gotowości placówek. „Dogrywane” są także sprawy z odpowiednimi wydziałami Urzędu m. Krakowa pod kątem uczynienia z tegorocznych ferii wielkiej imprezy turystyczno-sportowo-rekreacyjnej. (t)

Dzisiaj Plenum KD PZPR Krowodrza

Otoczyć większą opieką młodą kadrę naukową

Nauka jest jednym z podstawowych czynników decydujących o rozwoju technicznym, ekonomicznym, społecznym kraju. O jej poziomie decyduje z kolei wyposażenie ośrodków naukowych, przygotowanie i możliwości rozwoju kadry nauczycieli akademickich, a także — dobre zaplecze techniczno-badawcze uczelni, właściwa aparatura itd. Stąd też i odpowiednie uchwały KC PZPR nakładają na organizację partynę i władze uczelnie obowiązek otoczenia szczególną opieką tej kadry celem stworzenia jej odpowiednich warunków do pracy dydaktycznej i naukowej. Wytaczone KC stanowią punkt wyjścia do badań podjętych przez Komisję Nauki KD PZPR w Krowodrzu nad warunkami rozwoju naukowego nauczycieli akademickich pracujących w trzech uczelniach tej dzielnicy: Akademii Górniczo-Hutniczej, Wyższej Szkole Pedagogicznej i Akademii

Rolniczej. Uwagę skupiono na zagadnieniach takich jak: roli kierowników zakładów w rozwoju młodej kadry i zdobywaniu przez nich tytułów naukowych, czynniki decydujące o podjęciu pracy w uczelni, przebieg adaptacji młodych pracowników nauki, zabezpieczenie im warunków materialnych przez uczelnie itd. Ogólna liczba nauczycieli akademickich w Krowodrzu stanowi 40 proc. wszystkich naukowych pracowników uczelni krakowskich. Profesorowie i docenci stanowią w strukturze kadry stosunkowo mały udział, stąd też główny ciężar i obowiązek kształcenia i wychowania studentów spoczywa na młodszej kadrze naukowej z adiunktami łącznie. Ten fakt przejawia się w dużej mierze do opóźnienia ich rozwoju naukowego. Dość powiedzieć, że średni czas upływający od uzyskania doktoratu do habilitacji wynosił np. w AGH 6 lat lub 6,5 natomiast

w pozostałych uczelniach 7 lat i dłużej. Z badań wynikają więc konkretne wnioski, które powinno się realizować, a to np. zmniejszenie obciążenia dydaktycznego młodej kadry, rekrutowanie na asystentów absolwentów przedewszystkiem z grupy studentów studiujących systemem indywidualnym, gdyż oni w większym stopniu gwarantują uzyskanie w krótkim czasie stopni naukowych, odczajenie w większym niż dotychczas stopniu młodej kadry od prac organizacyjnych w uczelniach, mobilizowanie corocznych sesji naukowych i popularno-naukowych itd.

Te problemy, ocena form i skuteczności pracy z młodą kadrą naukowo-dydaktyczną są przedmiotem obrad dzisiejszego Plenum KD PZPR w Krowodrzu. (L.W.)

W klubie „Trojka” i gdzie indziej

Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w Nowej Hucie skupia 20.150 członków, zrzeszonych w 243 kołach i zarządach zakładów pracy (blisko 8 tys. członków TPPR to pracownicy Huty im. Lenina), w 48 kołach szkolnych. Zarząd Dzielnicy TPPR w Nowej Hucie rozwija bardzo szeroko działalność propagandową, kulturalną, informacyjną. Klub TPPR „Trojka” na osiedlu Szkolnym to placówka niezwykle popularna nie tylko w najbliższej dzielnicy Krakowa. Spotkania z artystami, specjalistami w dziedzinie, z uczestnikami wykładów z ZSRR, koncerty, konkursy, dobrze świadczą o aktywności tego centrum. Do osobnych osiągnięć TPPR należą organizowane przez Hute im. Lenina coroczny wrocławski „Rajd szlakiem kpt. Potiebnina”, nie mówiąc już o wieloletniej, obecnie międzynarodowej imprezie turystycznej „Rajdzie Leninowskim”.

Te ważne zagadnienia pracy Zarządu Dzielnicy TPPR w Nowej Hucie były przedmiotem wczorajszych obrad prezydium Zarządu Krakowskiego TPPR, którym kierował przewodniczący ZK TPPR, sekretarz KK PZPR Jan Grześlak. W posiedzeniu prezydium wziął udział i sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie Antoni Mroczka. (Jedrz.)



Kogo naśladować?

zabawę wybito okna, trzeba było wyciągnąć wnioski wcale nie zabawne.

Mamy i przykład drugi, tym razem z ulicy Floriańskiej, Miejsce wyjątkowe, „Floriany” postarał się o atrakcyjną planisz reklamową potrawy serwowanej w tym lokalu. Znaczenie odnieść ten pomysł od tradycyjnych „kari obiadowych”, wystawianych w oknach restauracji, z których w dodat-



ku nie wycyztać nie można, tak są zamazane. Klasy z tych przykładów warto naśladować, łatwo się domyślić... (m)

Dlaczego „Grand” stoi otworem?!

O remoncie hotelu „Grand” mieszkającym przy ul. Sławkowskiej 5, pisaliśmy już w prasie kilkakrotnie. Niestety, jak widać, krytyczne uwagi pod adresem wykonawców nie odoszczędziły skutku.

Od kilku dni przechodząc ulicą Sławkowską, każdy kto dotychczas nie wszedł do otwartych i niezabezpieczonych pomieszczeń restauracyjnych hotelu „Grand”, otwarte drzwi dają złudzenie, że prace remontowe są w toku. A jednak w salach nie ma zwykłego ducha. 9 stycznia o godzi-

nie 11 przez nikogo nie zarządzano, weszliśmy do środka. W sali pierwszej widać się worki z cementem. Jest ich około 20, każdy po 250 kg. Tuż obok stoja rozlutowane już dzisiaj lady restauracyjne, nie wiadzie czemu nie wyniesiono z pomieszczeń na czas remontu. Teraz mogą być tylko służące zabakowanym kotom, jako zimowe schronienie. W opłakanym stanie znajduje się piękna kiedyś sala dancingowa. Porozrywka boazerie, zerwane podłogi porozwlekane deski i narzędzia. Dla uzu-

pełnienia, na środku sali stoją żelazne tacki z pełną zawartością jakiejś dziennej mieszanki gruzu i wapna. Sam fakt, że dosłownie każdy z ulicy może wejść do niezabezpieczonych pomieszczeń, jest karygodny. Nad wejściami, które w formie sensoryjnej, ukazują prawdziwie oblicze włościwej rzeczywistości kryjącej obudę, terror i przemoc na użytek codzienny. „Przypadkowa śmierć anarchisty” — otwarcie kompromiuję zakulisowe życie politycznych grupowań w rozrywkę o władzę. I właśnie tę sztukę, w którego aktora, reżysera i dramaturga w jednej osobie,

W „Bagatel”

„Przypadkowa śmierć anarchisty” polska prapremiera sztuki Dario Fo

Bohaterem Dario Fo wzbudza śmiech — ale ich zachowanie, wypowiedzi wcale — tak naprawdę — nie są śmieszne. Są po prostu oskarżeniem, które w formie sensoryjnej, ukazują prawdziwie oblicze włościwej rzeczywistości kryjącej obudę, terror i przemoc na użytek codzienny. „Przypadkowa śmierć anarchisty” — otwarcie kompromiuję zakulisowe życie politycznych grupowań w rozrywkę o władzę. I właśnie tę sztukę, w którego aktora, reżysera i dramaturga w jednej osobie,

związani w warsztat inscenizator i reżyser Jerzy Sopoćko. Przy udziale scenografa Andrzeja Czaczy oraz Janusza Butrymana przygotowującego opracowanie muzyczne 11 bm na deskach Teatru „Bagatela” zaprezentowany zostanie spektakl, będący równocześnie polską prapremierą! W roli tytułowej wystąpi Jan Güntner. W pozostałości: Magdalena Ufir, Jadwiga Ulatowska, Jerzy Baczek, Tadeusz Brich, Marian Czech, Witold Gruszczyk, Julian Jabczyński. (tb)

Raptularz Krakowski

Wzorem • w mieszkaniu przy ul. Grochowskiej zjawili się fachowcy od instalacji anten telewizyjnych bowiem właścicielka mieszkania nabyła właśnie telewizor kolorowy. Weseli panowie zaproponowali służbę już wielkim pani wybrała się z nimi na dach. Tam nie widząc potrzeby towarzyszenia w robotach oraz nie czując się na siłach odmówiła, w związku z czym telewizji nie ogląda bowiem obraźni fachowcy poszli sobie precz • w bloku nr 6 przy ul. Podęrzewie w Piaskach Wielkich brakuje drzwi do zrypnów na śmieci. Mieszkańcy nie skarżą się na razie na „zapachy” tylko na zimno. Optymistyczne jest to, że koniec zimy wcale już nie tak daleki • dwa miesiące trwa już odopowietrzanie kaloryferów w mieszkaniu nr 136 przy ul. Jaremba 25, wtedy to bowiem rozpoczęły się wysiłki lokatora, by specjalistom od odpowietrzania zechcieli go odwiedzić. Jak na razie nie chcą... (m)

O rentach rolniczych w Krzeszowicach

W dniu 14 w poniedziałek o godz. 15 w Komisie Miejskim PZPR w Krzeszowicach „Gazeta” organizuje spotkanie dyrektora naczelnego krakowskiego ZUS Henryka Bogacza ze wszystkimi zaintereso-

wanymi sprawą rent i emerytur rolniczych. Chcemy serdecznie zapraszamy. Podczas spotkania będzie można otrzymać wszelkie informacje dotyczące tego ważnego dla rolników problemu.

Komunikat MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie zawiadamia, że od dnia 12. 01. 1980 r. linia autobusowa nr „128” zostaje przywrócona na swoją poprzednią trasę tj. z Mistrzowice do placu Bohaterów Getta. Przystanek linii

Wypadki

W Dabiu na petli tramwajowej wykołcił się tramwaj linii 17. • Na ul. Mościckiej tramwaj linii 27 potrącił Anatóla S. zam. Modrzewskiego 37. Doznał on złamania głowy. • Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 96 pacjentom.

PROGRAM I

- 6.00 TTR, RTSS — język polski, sem. 3. Romantyczny czy pożytywista
- 6.30 TTR, RTSS — fizyka, sem. 3. Utrwalenie wiadomości
- 11.05 Dnia szkół: język polski, kl. 1 lic. Poezja XVII wieku
- 12.00 Dnia szkół: język polski, kl. 2 lic. Inscenizacja teatralna (kol.)
- 12.55 Dnia szkół: fizyka, kl. 1. Z czego składa się piosenka
- 13.25 TTR, RTSS — chemia, sem. 1. Zastawianie — poznańskich praw w praktyce chemicznej
- 14.00 TTR — Hodowla zwierząt, sem. 1. Powtórzenie materiału i przygotowanie do egzaminu
- 15.25 Program dnia
- 15.30 Decyzje piętnastolatków (kol.)
- 16.00 OBIEKTYW
- 16.20 Dziennik (kol.)
- 16.30 Czwartek Telewizyjny
- 16.30 Dniak
- 17.30 Skarbiec — magazyn historyczny (kol.)
- 17.55 Dzien dobry, w kręgu rodziny (kol.)
- 18.25 Patrol — Jedni z wielu

TV PROGRAM TELEWIZJI

- 18.50 Radzimy rolnikom
- 19.00 Dobranoc (kol.)
- 19.10 Siódemka
- 19.30 Dziennik telewizyjny (kol.)
- 20.30 Spotkania w mroku — odc. 2 film fab. TV francuskiej (kryminał) (kol.)
- 21.30 Pieśni i piosenki z tamtych lat — „Płonie ognisko w lesie” (kol.)
- 22.15 Pegaz — aktualna publicystyka kulturalna (kol.)
- 23.00 Dziennik (kol.)

PROGRAM II

- 13.35 Wieczór przygody i podróży (powt. z 9. 01. br.)
- 15.05 Wszystko już było (powt. z 9. 01. br.)
- 15.35 Antykwariat — z Fredrowskiego archiwum (powt. z 9. 01. br.)
- 16.05 Wojskowy program historyczny (powt. z 9. 01. br.)
- 16.35 Program dnia
- 16.40 Dom i my (kol.)
- 16.55 Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 13
- 17.25 Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 13 (kol.)
- 17.55 Postawy — z inicjatywą — program ekonomiczny
- 18.25 Studio Sport — stadion kraju i świata (kol.)
- 19.10 Program lokalny
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.30 NURT — Pedagogika — Problemy kultury w kształceniu nauczycieli cz. 1
- 21.00 NURT — Matematyka — Mierzenie okręgu
- 21.30 NURT — Pedagogika — Problemy kultury w kształceniu nauczycieli cz. 2
- 22.00 24 godziny (kol.)
- 22.10 Sprawozdanie z Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Rzeszowie

co-gdzie-kiedy?
CZWARTEK
10
STYCZNIA
Wilhelma
Jutra
Matyldy

PROGRAM II
NA FALI 219 n. UKF 1358 KHz — oraz na UKF 67,67 MHz
DZIENNIKI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.00, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30
9.40 Tu Radio Moskwa, 10.00 Inicjatywne wydawni młodoc. 10.15 „Ostatnia runda” — fragm. Książki J. Cortazara, 10.30 Roy Eldridge i Oscar Peterson, 10.40 Nie ma marginesu, 11.00 W. A. Mozart, 11.35 Rad. Teatr na 4 recz. sonata fortep., F. Duru na 4 wst. 11.55 Rad. Teatr na 4 recz. 11.55 Sonata Beeth., 12.00 o zdrowiu dla zdrowia, 12.25 Muz. Haydna, 12.30 Pol. dziewcząt i chłopców, 16.00 Pios. J. Bukowskiego, 16.10 Muz. polska XX w., 16.40 Ballady i romanse — A. Mielińskiego, „Ucieczka”, 17.00 Twarczejku, 17.20 Literatura na świecie, 17.40 Czerwone miasto — rep. 18.00 Siolecie aktualn. muz. 18.30 Michałowi, 18.40 Mistrz swego w. 19.00 Konc. wczoraj, 19.40 Dźwięk. Plakat Rekl. 19.55 Katalog wydawn. 20.00 St. Relacje, 20.20 Muzyczna polonica nowa, 21.00 F. Mendelssohn-Bartholdy, 21.30 Muz. 21.40 Paderewski i karafka — I aud. z cyklu Moment musical, 22.00 Książki, które na was czekały, 22.30 Rozm. z Janem — wiersze Z. Dunajczyka, 22.40 Listy z teatrów, 23.10 G. Leonhardt gra muz. przedmowa 16 i 17 w 38.35 Co słychać w świecie, 23.40 Muz. na dobranoc.

PROGRAM III
UKF 66,89 MHz
7.8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30 Wiersze przez świat, 8.05 Za Kierownicą, 8.40 Co kto lubi, 9.00 „Przygody księcia Browna” — 26 o.c. Praga, G. Chestertonowa (powt.), 9.10 Długa młodzież dzielnicowa — Jazz Fliders, 9.30 Nasz kół 9.45 Dawne tradycje i melodye, 10.35 Kierownik przy wyborach i Papia, 11.00 „Konfessja Czarnych Bokucików” — odc. 3 (powt.), 11.30 Wokaliski Orkiestry Benny Goodmana — Helen Forrest, 12.05 W tonacji Trojki, 13.00 Powtórka z rozrywki, 13.50 „Autobiografia Alicji Tokias” — 12 odc. powt. G. C. Stein, 14.00 Wirtuozohi, 15.05 Elektroniczne impresje Petera Baumanna, 15.40 W roli głównej Klatki Katona, 16.00 „Uśmiech dziecka” — rep. K. Bochenek i M. Nierzywiaka, 16.20 Muzycznybranie, 16.45 Nasz kół 69 (powt.), 17.10 Wiersze przez świat, 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.25 Czas relaksu, 19.00 Karty widzenia, 19.15 Na organach gra Jimmy Smith, 19.35 Opera tygodnia F. Schubert „Alfonso i Estrella”, 19.50 „Przygody wam Barabovena” — 25 odc. powt., 20.05 Muz. G. C. Chestertonowa (powt.), 20.30 Minimax, 20.40 Czytać po kolei, 21.00 Reminiscentje muzyczne, 22.00 Fakty dnia, 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — J. J. Cale, 22.15 Blues wczoraj i dziś, 22.45 Ballady Władysława Sztejnackiego, 22.50 Wiersze i melodie w oczach poetów, 23.05 Między dniem a snem, 0.50 Wiadomości.

PROGRAM IV
UKF 68,75 MHz
DZIENNIKI: 6.40, 12.00, 15.00, 16.00, 16.40, 22.55
6.00 Elektronika dla każdego, 6.15 Powitanie w potworkim nastroju 6.30 Co misiec dzieje, 6.35 1.40 Radio dedykują 6.50 Słowa H. Kunicki 8.10 B.T. Skł. Sp. J. Prac. — Biologia, 8.25 R. Strauss — taniec z siedmioma szalami z opery „Salome”, 3.35 W kręgu spraw rodzinnych 9.00 Dnia kl. III i IV, 9.25 polski „Skłaniał ostry” — 9.20 Muz. 8.35 Franz Schubert, Kwiński A-dur, „Pstrąg” (STEREO), 10.00 Dnia kl. VIII; chemia — „Zaczęło się od zabój”, 10.30 Estrada przyjaźni, 11.00 Dnia kl. IV lic. Propedutyka nauki o społeczeństwie — „Poliska a kraje Trzeciego Świata”, 11.30 Ludwik i Estrella, 11.50 „Sceny z Fidela (STEREO)”, 12.05 Aut. d. wsi (Kr.), 12.20 Mel. lud. (Kr.), 12.25 Wszyskiego najlepszego lidiom dobrej roboty (STEREO), 13.00 33 Lek. jez. hiszpańskiego, 13.15 Muz. 13.20 Dnia kl. III i IV; jez. pol., 13.30 „Skłaniał ogrody”, 13.50 Tu St. Krowodrza (STEREO), 14.45 Tancerze Krakowskie, 15.05 „Mieszkanie i śmierć” — dok. serial rad. 16.05 Nauka i techn. w krajach socjalistycznych — magazyn OIRT, 16.25 15 lek. jez. niem., 16.40 Wied. znad Wisły i Dunajca (Kr.), 16.45 Kwadrans akademicki (Kr.), 17.00 Dnia kl. (STEREO), 17.10 Zdz. Krowodrza (STEREO) — 17.20 z płytami K. Gógułskiego (STEREO (KR.)), 17.35 Rep. J. Skrobota (Kr.), 17.45 „Marzenia blisko życia”, 18.34 Radio-reklama — Agrochem (Kr.), 18.24 Pogoda (Kr.), 18.25 Postawy i wzory, 18.45 Rad. Porad, Językowy, 19.00 Sygnał i dźwięk emigrodcie, 19.15 15 lek. jez. rosyjskiego, 19.30 Pol. Ork. Kameralna na płytach ENI (STEREO), 20.20 Viva! w edycji Malliera (STEREO), 21.15 Horyzonty muzyki (STEREO), 22.05 Michaela Pontiego wirtuozowski zabawy na klawiszach, 22.15 Śladami nieszczęśliwca, 22.35 Wychowanie morskie.

CHIRURGICZNY, CHIRURG DZIECI, UROLOGICZNY, LA. FIZJOLOGICZNY, OKULISTYCZNY — Na Skarpie 65.

WYSTAWY
WAWEL — KOMNATY KRÓLEWSKIE (10-18), SKARBIEC KORONNY I ZBROJOWNIA (nieczynny) Wystawa w Wawelu zaginiony dzwoni ZYGMUNTA (10-15-20) MUZEUM NARODOWE SUKIENICE — Galeria polskiej sztuki XIX w. Wystawa Narodzin Muzeum (12-18). DOM J. MATEJKI (Floriańska 4). Portret dzieci J. Matejki (10-18). KAMIENICA SZYBICKICH (pl. Szezerpański 9). Galeria polskiej sztuki od 1794 roku (10-18). N. GMACH (al. 3. Maja 1). Wystawa — „Polskowi portret własny” (10-18). ZBIORY CZARTORYSKICH (Piłkarska 3). Wystawa arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (12-18, wst. woln.). MUZEUM HISTORICZNE (Złota 13). (15-18). FRANCISZKA (nieczynny). GAL. TEATRALNA (nieczynny). Oddział Teatralny (Szpitalna 2) (nieczynny). KRYSZTOFORY (Rynek Gł. 35). Wystawa: Tradycje krakowskie (10-14). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Piłkarska 8). Wykład: Nowelizm w sztuce południowej Europy V-II w. p.n.e. (14-18, wst. woln.). MUZEUM LENINA (Topolowa 8). Wystawa — Lenin w Polsce oraz wystawa czasowa „Krakowskie współpracownicy Lenina — S. Bogacki, J. Branczyk” (10-18, wst. woln.). MUZEUM MŁODEJ POLSKI „RYDŁÓWKA” (Teatralna 28). Wystawa wsi podkarpackiej (15-18). MUZEUM W PISKOWEJ SKALE (Osłowa) (10-18). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17). Fama polska — Dzieła (10-18). WIELICZKA — ZUP KRAKOWSKICH w Wieliczce (3-14). KOPALNIA SOLI (8-14). GALERIA KTF (Bohaterów Stalingradu 13). Wystawa między narodowa „Venus 78” pl. „Aki” — portret (8-21). PAVILION WYSTAWOWY BWA (pl. Szezerpański 3a). Wyst. jubileuszowa prof. Konrada Szrednickiego, wyst. autorska Stanisława Kuszkowskiego (11-18). ARKADY: Wystawa malarstwa Edwarda Kierlinga (11-18). GALERIA (Ranoncowa 3). Wystawa: Grafika Piotra Szajdlera

APTEKI

INNE:
OSRODEK INFORM. USLUGOWEJ WSP. „GROMADA” (Floriańska 20) — tel. 271-30, 223-80 (7-18). Nowa Huta (os. Zgody 7) tel. 447-21 (8-18).
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ WAWEL-TOURIST (Floriańska 4) — tel. 260-91, 204-71 (8-18).
SPJEDZIELCZY PUNKT PEDYATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY (Reja 1) — zamawianie wizyt domowych — tel. 225-66-1, 293-78 (od 16 do 23.30).
POGOTOWIE TECHNICZNE „POLMOZYBY” (al. Pokoju 81) — 800-01 (czynny całą dobę).

RADIO
PROGRAM I
NA FALI 1322 m
DZIENNIKI: 6.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 15.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00
6.00-9.00 Sygnał dnia, 9.05-11.40 Cztery pory roku, 11.40 Tu Radio Krowodrza, 11.55 Kom. ot. st. wód, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.25 Muz. 12.45 Roln.